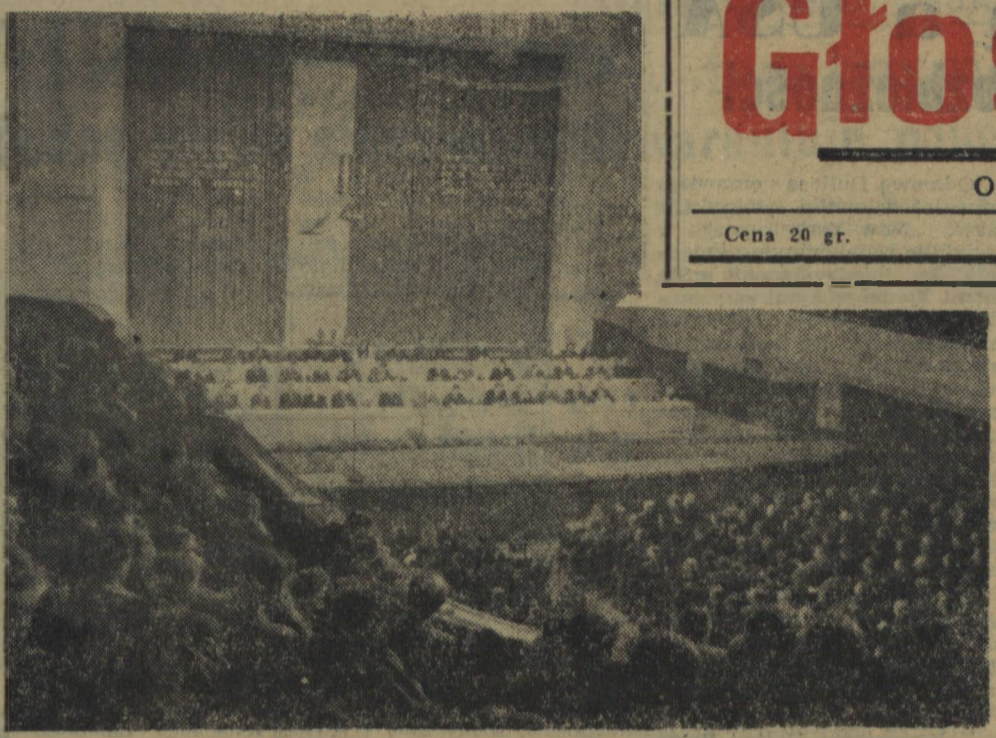




### Z III Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju



Na zdjęciu: widok ogólny sali obrad. (Foto-CAF)

## Churchill ustąpił ze stanowiska premiera

LONDYN. W dniu 5 kwietnia w godzinach popołudniowych podano oficjalnie do wiadomości, że premier rządu brytyjskiego Winston Churchill udał się do królowej Elżbiety i złożył na jej ręce rezygnację ze stanowiska premiera. Królowa rezygnację przyjęła.

W tym samym czasie podano oficjalnie do wiadomości, że premier rządu brytyjskiego Winston Churchill udał się do królowej Elżbiety i złożył na jej ręce rezygnację ze stanowiska premiera. Królowa rezygnację przyjęła.

## Eden premierem Wielkiej Brytanii

LONDYN. Ogłoszono tu oficjalny komunikat, który stwierdza, że rano dnia 6 bm. królowa przyjęła na audiencji Anthony Edena i powierzyła mu stanowisko premiera.

### NA CZĘŚĆ I MAJA

## Robotnicy i lekarze postanawiają...

Codziennie napływają meldunki o podejmowaniu zobowiązań przez ludzi pracy Ziemi Koszalińskiej. Zobowiązania podejmują pracownicy naszych fabryk, POM-ów, robotnicy rolni, pracownicy administracyjni, lekarze itd.

### O OBNIŻKĘ KOSZTÓW WŁASNYCH

Zobowiązania większości zakładów koncentrują się na najważniejszych dla naszej gospodarki zagadnieniach: wykonaniu w pełni planów produkcyjnych i obniżeniu kosztów własnych.

Taka jest również treść zobowiązań podjętych przez załogę POM w Wlekwie. Na przykład monter warszłatowy Piotr Wiak zobowiązał się obniżyć o 50 proc. koszt remontu ciągnika typu „Ursus”.

M. in. brygada tow. Zygmunta Matuszaka zobowiązała się

wykonać swój plan kwietniowy w 150 proc. a robotnica z działu pudełkarni Maria Pisarek w 180 proc. Podobne zobowiązania podjęli też inni pracownicy fabryki.

Jednocześnie cała załoga fabryki zaoszczędziła w m-cu kwietniu 15 m sześć. drzewa oraz 74 kg papieru.

Taka jest również treść zobowiązań podjętych przez załogę POM w Wlekwie. Na przykład monter warszłatowy Piotr Wiak zobowiązał się obniżyć o 50 proc. koszt remontu ciągnika typu „Ursus”. Niemniej cenne jest zobowiązanie mechanika rej. Wł. Gawdyny, który zobowiązał się przedłużyć żywotność ciągników o 20 proc. Ślusarz K. Bielceń przedłużył dodatkowo remont wiertarki mechanicznej.

### W TROSCE O CZŁOWIEKA

Szerogą zobowiązań dotyczy wzmocnienia troski o sprawy bytowe, polepszenia opieki zdrowotnej, zapewnienia lepszych warunków kulturalnych ludziom pracy. Z piękną inicjatywą wystąpiła grupa lekarzy Szpitala Wojewódzkiego w Słupsku, która postanowiła na cześć święta 1-majowego przeprowadzić badania pracowników słupskiego POM. 15 pielęgniarek tego szpitala przedłużyły żywotność...

(Dokończenie na 2 str.)

## Nowomianowany ambasador PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej przybył do Berlina

BERLIN. W dniu 5 kwietnia przybył do Berlina ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej — Stanisław Albrecht. Na dworcu ambasadora S. Albrechta powitał: podsekretarz stanu w MSZ — Georg Handke, członkini kolegium MSZ — Anne Kundermann oraz szef protokołu dyplomatycznego Ferdinand Thun.

## Zwołanie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. Na dzień 6 kwietnia zwołane zostało posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Na posiedzeniu tym rozpatrzona będzie skarga państwa Izrael przeciwko Egiptowi o wtargnięcie wojsk egipskich na terytorium państwa Izrael. Jak wiadomo w nocy z 3 na 4 kwietnia doszło do zbrojnego starcia na granicy egipsko-izraelskiej w rejonie Gazy. Dwóch żołnierzy izraelskich i dwóch egipskich zostało zabitych. Oprócz tego dwóch żołnierzy egipskich i 16 żołnierzy izraelskich odniosło rany.

4 kwietnia doszło do zbrojnego starcia na granicy egipsko-izraelskiej w rejonie Gazy. Dwóch żołnierzy izraelskich i dwóch egipskich zostało zabitych. Oprócz tego dwóch żołnierzy egipskich i 16 żołnierzy izraelskich odniosło rany.

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)

(Dokończenie na 2 str.)



## Kolejne posiedzenie podkomisji rozbrojeniowej ONZ

LONDYN. Dnia 5 bm. odbyło się kolejne posiedzenie podkomisji rozbrojeniowej ONZ. Przewodniczył delegat Kanady, Johnson.

# Między Japonią a USA zarysowały się poważne rozbieżności

(Głosy prasy)

PEKIN. Prasa japońska z dużym ożywieniem komentuje odrzucenie przez rząd USA propozycji ministra spraw zagranicznych Japonii Szigemitsu, dotyczącej jego ewentualnej wizyty w Waszyngtonie.

Dzienniki japońskie oceniają odmowę amerykańską jako

wyraz lekceważenia Japonii. Dziennik „Mainichi” stwierdza, że postępowanie kół rządzących USA świadczy o negatywnym stosunku Stanów Zjednoczonych wobec japońskich dążeń do porozumienia ze Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową.

Radio tokijskie omawiając odmowę przyjęcia Szigemitsu ze strony rządu amerykańskiego oświadcza, że rząd japoński chciał porozumieć się z USA w sprawie zmniejszenia wydatków Japonii na utrzymanie wojsk amerykańskich i w ten sposób wzmocnić swe stanowisko w parlamencie japońskim. Tymczasem — stwierdza radio tokijskie — rządowi USA chodzi o zwiększenie wydatków Japonii w tej dziedzinie i nieprzyjęcie Szigemitsu należy ocenić jako nową próbę nacisku USA na Japonię w kwestiach gospodarczych.

## Na cześć 1 MAJA

(Dokończenie z 1 str.)

prował do dnia 1 maja przegląd sanitarny w dwóch szpitalach szkolnych i wygłosił 3 pogadanki z dziedziny ochrony zdrowia.

Pracownicy służby zdrowia w Bytowie zobowiązali się przebadać dodatkowo wszystkich pracowników tamtejszej mleczarni oraz pracowników zatrudnionych w zespole rybackim Jasieli. Poza tym przebadają oni do 20 kwietnia br. wszystkie dzieci udające się w tym roku na kolonie letnie. Lekarz rentgenolog postanowił dodatkowo prześwietlić dzieci przebywające w byłowskim Domu Dziecka.

## WEZMY UDZIAŁ W ODGRUZOWANIU

Na uwagę zasługuje zobowiązanie pracowników Koszalińskiego Urzędu Morskiego z siedzibą w Słupsku. Postanowili oni w czynie 1-majowym uprzętnąć z gruzów 100 m<sup>2</sup> terenu w okolicy ul. Wałowej, a na uzyskanej w ten sposób przestrzeni, przedłużyć skwer znajdujący się w pobliżu Teatru Miejskiego. Szkoda tylko, że do tej pory nie podjęli podobnych zobowiązań pracownicy różnych instytucji w innych miastach zniszczonych działaniami wojennymi np. w Człuchowie, Bytowie, a przede wszystkim w Koszalinie. Należałoby o tym pomyśleć w tych zakładach i instytucjach, gdzie zobowiązania nie zostały jeszcze podjęte.

(ap)

## Wykaz obligacji NPRSP wylosowanych do premiowania w dniu 5 b.m.

1.000 zł	nr nr 44455 81652 84345 161410
186412	380514 515175 827632
907201	956347 961527.
500 zł	nr nr 34214 44452 84342 85289
89457	117992 141721 141728
185694	186413 186419 260024
267415	292504 299942 309533
315802	315810 319874 356551
372094	414526 414529 460372
460376	469494 483045 507092
507096	566980 573874 583413
584889	587560 603138 610836
626302	628504 651171 700923
718123	756873 756880 763983
763987	815460 819105 820964
821744	827636 835582 835583
852155	877198 884850 892616
898401	900700 915755 932390
961528	963731 963733 963739
977628	ponadto wylosowane 90
premię po zł 250 oraz 1094 pre-	
mię po zł 150,	

Odmowę Dullesa omawiają również dzienniki amerykańskie. „New York Times” w artykule redakcyjnym oświadcza, że „między Japonią a Stanami Zjednoczonymi zarysowały się stosunkowo poważne rozbieżności”. Do tych rozbieżności dziennik zalicza próby uniezależnienia polityki zagranicznej od USA, podejmowane przez rząd japoński, szczególnie próby unormowania stosunków z ZSRR i ChRL, jak również japońskie dążenia do zmniejszenia wydatków na utrzymanie wojsk amerykańskich na swoim terytorium.

Agencja United Press wyraża przekonanie, że odmowa amerykańska „poważnie skomplikuje stosunki japońsko-amerykańskie i wywoła oburzenie w Japonii”.

Z komentarza United Press wynika, że departament stanu USA usiłuje obecnie złagodzić to oburzenie. Agencja podaje, że rzecznik departamentu stanu oświadczył, iż obecnie opracowuje się rzekomo plan zorganizowania spotkania oficjalnych przedstawicieli USA i Japonii. Spotkanie to miało się odbyć po przeprowadzeniu „odpowiednich przygotowań”.

Z prasy brytyjskiej komentuje odmowę Dullesa dziennik „Manchester Guardian”. Dziennik stwierdza, że stosunki japońsko-amerykańskie, „na których dotąd w zgubny sposób odbijały się liczne kwestie sporne”, po odmowie Dullesa „znalazły się wręcz w opłakanym stanie”.

## PGR-y Spółdzielnie produkcyjne Chłopi indywidualni

### przystępują do siewów wiosennych

(Dokończenie z 1 str.)

spół i służba agrotechniczna winny w tym roku zwrócić większą uwagę na jakość prac polowych, dbając jednocześnie o jak najszybsze zakończenie siewu.

Nadchodzą również meldunki ze Zjednoczenia PGR Koszalin. Przedwczoraj robotnicy zespołów PGR Świeleno i Cetuń przystąpili do zasiewów owsa i grochu. W zespole PGR Rokosowo jako pierwsze rozpoczęło siew owsa gospodarstwo Lipino.

Stosunkowo najbardziej zaawansowane są prace polowe w Zjednoczeniu PGR Polczyn-Zdrój. W zespole PGR Dobrowo najwcześniej wyruszyli w pole robotnicy z gospodarstwa Dobrowo i Ząpsy Duże, gdzie rozpoczęto siew grochu. Do siewów przystąpiły także gospodarstwa Bukowo i Bukówko, należące do tego samego zespołu.

Robotnicy gospodarstwa Żabno, zespół Oleśnica, zaszli przedwczoraj około 15 ha owsa, a gospodarstwo Żarańsko, zespół Drawsko, około 10 ha owsa. Na terenie Zjednoczenia PGR Polczyn-Zdrój zasiewy owsa rozpoczęły również przedwczoraj gospodarstwa Zambrowo (zespół PGR Słowiańsko), Kołacz (zespół PGR Polczyn-Zdrój) i Krosinko (zespół PGR Tychowo).

Jak nam melduje dyrekcja zespołu PGR Rychnowy w pow. człuchowski, gospodarstwa tego zespołu przystąpiły do zasiewów seradeli i owsa.

W bieżącym roku kampania siewna rozpoczęła się około 10 dni później aniżeli ub. roku. Dlatego należy obecnie tak zorganizować pracę, by jak najwcześniej nadrobić zaległości powstałe na skutek opóźnionej wiosny. Tymczasem nadchodzą ce meldunki stwierdzają, że niektórzy kierownicy gospodarstw zwlekają jeszcze z wyruszeniem w pole. Przypominamy im, że najwyższy już czas rozpocząć pracę siewną.

## KOMENTARZ DNIA

### Rozszerzenie strefy pokoju

Były czasy i to nie tak dalekie, kiedy sprawy narodów Azji lub Afryki były dla czytelnika polskiego zagadką. Mało

wiedzieliśmy o życiu wielkich narodów Indii, czy Chin, Mgią tajemnicy otoczone były inne dalekie kraje azjatyckie.

A dziś? Jakże bliskie stały się dla nas sprawy tych narodów. Bliskie i zrozumiałe, bo wspólne. Z uwagą śledzimy przygotowania do wielkiego zgromadzenia narodów w Bandungu, jakim będzie konferencja krajów Azji i Afryki.

Z nieminiejszą uwagą śledzimy rozpoczynającą się 6 kwietnia konferencję w New Delhi, stolicy Indii, gdzie zbiera się blisko 225 wybitnych intelektualistów — pisarzy, profesorów uniwersytetu, ekonomistów z 23 krajów azjatyckich, w tej liczbie przedstawicieli Chin Ludowych i radzieckich republik Azji Środkowej. Uczestnicy konferencji obradować będą w ciągu 4-5 dni nad najbardziej palącymi sprawami kontentu azjatyckiego.

Wystarczy przyjrzeć się góraczkowej działalności dyplomacji amerykańskiej, aby przekonać się, że są to nie same sprawy, które zajmują umysły i serca narodów Europy, wszystkich mitujących pokój narodów świata. Sprawy, które bliższe są sercu każdego z nas. Ci sami bowiem, którzy chcą za wszelką cenę wskrzesić i uzbroić Wehrmacht, ci sami, którzy prą do nowej pozycji wojennej w Europie, zakłócają również pokój w Azji.

Nie, chcąc pogodzić się z tym, że narody Azji pragną być gospodarzami w swoich krajach, montują oni pakty agresywne, uzbrajają reakcyjne klki i bandy, spiskują, zagazując pokojowi w Azji i na całym świecie. Pod naciskiem opinii światowej ugaszone zostały dwa ogniska wojny: w Korei i w Indochinach. Marzeniem imperialistów amerykańskich jest znów je rozpalic. Nie ukrywają nawet swych zbrodniczych zamiarów. W Korei dążą do zerwania układu rozejmowego. W Wietnamie południowym amerykański generał Collins, jawnie gwałcąc porozumienie genewskie, uzbraja i reorganizuje armię Bao Dai'a; czy ni też wszystko, aby nie dopuścić do powszechnych wyborów, które mają się odbyć w przyszłym roku. Spiskują i prowokują wszędzie, gdzie tylko się da.

Narody Azji, mające przed sobą przykład wielkiego narodu chińskiego, zdają sobie sprawę, że jedynie pokój, przyjazne stosunki między narodami, pokojowa współpraca gospodarcza i kulturalna, oparta na zasadach ustalonych wspólnie przez przedstawicieli Chin Ludowych i Indii, mogą im zapewnić suwerenność narodową i pomyślny rozwój ich krajów.

Toteż do najważniejszych problemów, nad jakimi debataje konferencja w New Delhi, należy, obok sprawy walki z kolonializmem i rasizmem, obok zagadnienia praw kobiet i dzieci — walka o zakaz broni masowej zagłady, sprawa obrony pokoju w Azji i na całym świecie.

Broniąc pokoju w Azji, narody azjatyckie bronią tym samym sprawy pokoju i u nas. Wyraziła to oczywistą prawdę, w jakich prostych słowach, przewodnicząca komitetu przygotowawczego do konferencji w New Delhi, pani Rameszwari Nehru. Pisała ona w przededniu konferencji: „...Konferencja przyczyni się do rozszerzenia strefy pokoju, którego wszyscy pragniemy. Nie ulga wątpliwości, że konferencja ta będzie wielkim wkładem w sprawę umocnienia więzi między narodami azjatyckimi i utrwalenia pokoju w Azji i na całym świecie”.

Bliskie nam są sprawy narodów Azji, bo są to sprawy drogie sercu każdego mieszkańca naszego globu. I nie ulega wątpliwości, że konferencja w New Delhi będzie wielkim wkładem w sprawę utrwalenia pokoju w Azji i na całym świecie.

(a. w.)

## Komunikat KC Komunistycznej Partii Chin

(Dokończenie z 1 str.)

krytyki i samokrytyki oraz wykażali jedynomyślność partii, co świadczy o jej niezłomnej jedności i zwartości.

Wszyscy uczestnicy dyskusji w pełni poparli referaty Czen Juna i Teng Hsiao-pinga.

Uczestnicy dyskusji wskazali na liczne zbrodnie dokonane przez antypartyjne ugrupowanie Kao Kanga i Dżao Szu-szaha przeciwko partii i narodowi. Wszyscy domagali się usunięcia ich z partii i stwierdzili, że walka przeciwko temu ugrupowaniu była historycznym zwycięstwem partii.

W ostatnim dniu obrad konferencja powzięła jedynomyślnie uchwałę w sprawie projektu pierwszego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej Chińskiej Republiki Ludowej; uchwałę w sprawie antypartyjnego ugrupowania Kao Kanga i Dżao Szu-szaha; uchwałę w sprawie utworzenia Centralnej

Komisji Kontroli Partyjnej i terenowych komisji kontroli partyjnej; na podstawie tej ostatniej uchwały wybrana została Centralna Komisja Kontroli Partyjnej, której sekretarzem został Tung Pi-wu.

4 kwietnia odbyło się piąte plenum KC Komunistycznej Partii Chin. Plenum zatwierdziło uchwały ogólnokrajowej konferencji partyjnej i skład Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Plenum KC poleciło Biuro Politycznemu poczynić w projekcie pierwszego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej odpowiednie poprawki, zgodnie z wynikami dyskusji na ogólnokrajowej konferencji partyjnej, i przedstawić te poprawki drugiej sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych do rozpatrzenia i zatwierdzenia.

Ponadto plenum Komitetu Centralnego wybrało Lin Piao i Teng Hsiao-pinga do Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin.

## O dobre przygotowanie i właściwy przebieg zebrań sprawozdawczo-wyborczych organizacji partyjnych

(Dokończenie z 1 str.)

logi naszych fabryk coraz lepiej wykonywały plany produkcyjne, były się o oszczędność i wysoką jakość produkcji, by krzepły kolektywy spółdzielni produkcyjnych, by rosła wydajność PGR-owskich pól, by wzrastał poziom całego rolnictwa, łącznie z gospodarką indywidualną. Tak widzieć trzeba zadania naszych organizacji partyjnych, według tych kryteriów oceniać należy ich pracę.

Podstawowym warunkiem tego, by zebranie sprawozdawczo-wyborcze spełniło swe podstawowe założenie i stało się punktem zwrotnym w pracy organizacji partyjnych jest stworzenie na zebraniu atmosfery śmiałej, swobodnej, prawdziwie partyjnej krytyki i samokrytyki, otwartej i szerokiej wymiany poglądów.

Zasadniczym elementem wytworzenia klimatu oddolnej krytyki jest przede wszystkim samokrytyczna ocena dotychczasowej partyjno-politycznej działalności egzekutywy i sekretarza organizacji partyjnej oraz członków partii pracujących na kierowniczych stanowiskach. Dlatego też opracowanie głębokiego, krytycznego i samokrytycznego referatu poddającego ocenie dotychczasową pracę w świetle uchwał III Plenum KC — jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

Dalszy krok zmierzający do ożywienia oddolnej krytyki, a jednocześnie umocnienia kolegiatności i zabezpieczenia demokracji wewnątrzpartyjnej, to ujęcie słusznych postulatów, wniosków i uwag wysuwanych na zebraniu w formie wniosków lub uchwał, która przyjęta z poczuciem pełnej odpowiedzialności za prawidłowe rozstrzygnięcie ważnych spraw swego terenu zakładu — będzie w codziennej praktycznej działalności realizowana przez wszystkich członków partii, całą organizację partyjną. Zabezpieczyć trzeba też załatwienie zaraz po zebraniu wszystkich wysuniętych przez członków krytycznych uwag i wniosków.

Ważną sprawą są oczywiście same wybory. Do władz partyjnych wybrać musimy towarzyszy najlepszych, przodujących w pracy, odznaczających się najwyższym stopniem świadomości politycznej, czujących na każdy przejaw nieprzebiegania linii partii, oświeczonych się najwyższym autorytetem. Nie chcemy natomiast w władzach partyjnych próżniaków i gadułów, ludzi którzy swą moralną i polityczną postawą nie gwarantują tego, że będą z honorem reprezentować naszą partię.

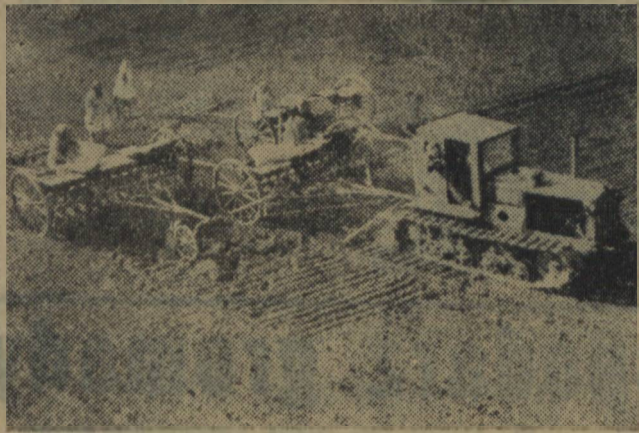
Postępowanie nasze musi więc cechować czujność i roztępa, gdyż tylko od nas, od decyzji członków partii zależy, kto wejdzie w skład władz organizacji partyjnej, — tego decydującego ognia naszej pracy.

Nie wolno zapominać o konieczności pełnego przestrzegania zasad demokracji wewnątrzpartyjnej. Nie można więc dopuścić do narzucania w jakiegokolwiek formie kandydatów do władz. Decyzja należy tu w pełni do członków partii. Instancje partyjne, instruktorzy KP udzielając organizacjom jak największą pomoc w właściwym przygotowaniu zebrań sprawozdawczo-wyborczych, nie mogą w nieczynny ograniczać ani zmniejszać samodzielności i inicjatywy członków partii przez ciasne, zbyt szczegółowe dyrektywy i polecenia. Przeciwnie — swą radą i pomocą przyczynić się powinni do tego, by członkowie partii w każdej organizacji przeprowadzili zebrania sprawozdawczo-wyborcze swobodnie i samodzielnie, z pełnym poczuciem tego, że oni właśnie są odpowiedzialni za pracę organizacji i oni o tej pracy decydują.



## Naszych przyjaciół

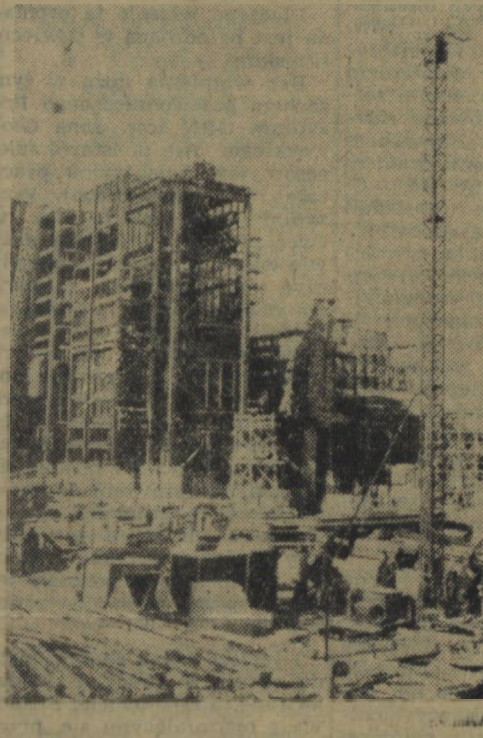
Wiosenne prace polowe w Czechosłowacji



Na zdjęciu: agregat złożony z traktora AVZ-52, bmnw, trzech siewników w polu spółdzielni produkcyjnej Konty w Czechosłowacji.

Nowoczesny ośrodek energetyczny

w NRD



W Traftendorf powstaje największy i najnowocześniejszy ośrodek energetyki w NRD. Większość robotników zatrudnionych przy budowie to młodzież.

Na zdjęciu: na pierwszym planie budowa fundamentów pod drugi turbozespół.

## Hallstein — zagorzały zwolennik Adenauera otrzymał nauczkę od młodzieży zachodniego Berlina

BERLIN, 4 bm. boński podsekretarz stanu Hallstein miał

## Wiec w Nowym Jorku O pokojowe współistnienie narodów

NOWY JORK. Dnia 4 bm. odbył się tu wiec pod hasłem walki o pokojowe współistnienie między państwami o różnych systemach politycznych. Na wiecu przemawiał znany publicysta A. Kahn, działaczka społeczna Robeson i duchowny protestancki Forbes.

Forbes wskazał m. in. na zgubne skutki zakazu i niszczenia publikacji przedstawiających prawdę o życiu w Związku Radzieckim i Chińskiej Republice Ludowej. Robeson poświęciła swe przemówienie walce narodów Azji o pokój i niezależność. Mówczyni zdemaskowała próby kół reakcyjnych USA, W. Brytanii i Francji, zmierzające do stordowania tej walki przez montowanie bloków militarnych. W zakończeniu Robeson wzywała Amerykanów do walki o pokojowe współistnienie narodów.

## Względy strategiczne i interesy kapitalistów zadecydowały...

LONDYN. W Izbie Gmin odbyła się 4 bm. debata nad decyzją rządu w sprawie przystąpienia Anglii do turecko-irackiego paktu wojskowego. Sekretarz stanu w Foreign Office A. Nutting omawiając tę decyzję przyznał, że do względów strategicznych, którymi kieruje się Anglia przystępując do tego paktu, „w ostatnim czasie doszedł nowy ważny czynnik, a mianowicie — sprawa bogactw naftowych w tym rejonie”.

Nutting wskazał również na bezpośredni związek między montowanym na Środkowym Wschodzie ugrupowaniem militarnym a blokiem północnoatlantyckim.

Izba Gmin zaaprobowala decyzję rządu dotyczącą przystąpienia Anglii do paktu turecko-irackiego, jak również zawarła nowy układ między Anglią a Irakiem.

## Obrady sesji naukowej PAN

# System bezpieczeństwa zbiorowego gwarantuje pokojowe współistnienie państw

WARSZAWA. W dniach 4 i 5 bm. uczestnicy odbywającej się w Warszawie sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, poświęconej problemowi bezpieczeństwa zbiorowego w Europie przedyskutowali aktualne węzłowe zagadnienia prawne związane z omawianym tematem.

Referaty poświęcone tym zagadnieniom wygłosili: profesor Uniwersytetu Warszawskiego — Manfred Lachs, na temat „System bezpieczeństwa zbiorowego, a sprawa bezpieczeństwa i pokoju”, profesor Uniwersytetu Warszawskiego — Cezary Berezowski — nt. „Układy o wzajemnej pomocy a system bezpieczeństwa zbiorowego” i profesor Uniwersytetu Poznańskiego — Tadeusz Cyprian — nt. „System bezpieczeństwa zbiorowego, a zagadnienie zakazu broni masowej zbrojeniowej”.

Referenci podkreślali, że obowiązujące przepisy prawa międzynarodowego (Karta Narodów Zjednoczonych, traktaty i konwencje międzynarodowe) stwarzają jasne i konkretne ramy dla współpracy państw, zakazują używania siły i przemocy dla rozstrzygnięcia spornych zagadnień, nakazują pokojową współpracę państw bez względu na ich strukturę polityczną i społeczną.

Jednakże — wskazywali referenci — aktualne wydarzenia dowodzą, że obowiązujące zasady zbiorowego bezpieczeństwa nie są realizowane. Two rzenie zamkniętych ugrupowań państw, bloków wojskowych, porozumień interwencyjnych — jak np. pakt północno-atlantycki, czy układy paryskie — prowadzących do wyścigu zbrojeń, do bezprawnej ingerencji w sprawy wewnętrzne wielu państw, do wskrze-

szania militarystyki niemieckiej — jest pogwałceniem obowiązujących układów międzynarodowych.

Omawiając następnie projekt systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, przedstawiony przez ZSRR na Konferencji Berlińskiej, referenci stwierdzili, że jest on całkowicie zgodny z obowiązującymi zasadami prawa międzynarodowego, opiera się na postanowieniach Karty Narodów Zjednoczonych i przewiduje w pełni dostateczne gwarancje dla obrony interesów wszyst-

kich państw, które by w nim uczestniczyły.

Wszyscy uczestnicy dyskusji zgodzili się z tym, że pokojowe współistnienie państw o różnych systemach politycznych i społecznych jest możliwe. Stwierdzano również, że najlepszym ze znanych sposobów uregulowania wzajemnej współpracy i stosunków pomiędzy państwami jest system zbiorowego bezpieczeństwa. Mechanizm bezpieczeństwa zbiorowego, jako system współpracy międzynarodowej, jest najlepszą gwarancją tego, że zdobycze osiągnięte przez ludzkość, a tym samym i przez prawo międzynarodowe, będą chronione przepisami, które nakazują współpracę i porozumienie — wspólną walkę z największym złem, jakim nie wątpliwie jest wojna.

## Mocarstwa zachodnie usiłują wyrzucić presję na rząd Austrii

WIEDŃ. 5 bm. rząd austriacki mianował członków delegacji rządowej, która uda się 11 kwietnia do Moskwy w celu przeprowadzenia oficjalnych rozmów z rządem radzieckim.

Na czele delegacji stoi kanclerz federalny Raab. W jej skład wchodzi wicekanclerz Schaefer, austriacki minister spraw zagranicznych Figl i sekretarz stanu Kreisky.

LONDYN. W związku ze zbliżającym się wyjazdem austriackiej delegacji rządowej do Moskwy, wysocy komisarze Wielkiej Brytanii, USA i Francji w

Austrii złożyli na ręce austriackiego kanclerza federalnego Raaba wspólną deklarację dotyczącą kwestii austriackiej.

Jak wynika z tekstu deklaracji, celem jej jest wywarcie na rząd austriacki presji w przedmiocie wyjazdu delegacji do Moskwy.

Autorzy deklaracji usiłują surowo, aby omówienie sprawy austriackiego traktatu państwowego zostało ograniczone do rozmów ambasadorów czterech mocarstw, które odbyłyby się w Wiedniu po powrocie austriackiej delegacji rządowej z Moskwy.

## Konferencja Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Radzieckiej

LONDYN. Zakończyły się tu obrady Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Radzieckiej. Na konferencji wygłosił przemówienie ambasador radziecki w Wielkiej Brytanii J. A. Malik. Przytoczył on fakty świadczące o umocnieniu przyjaznych stosunków i zaostrzeniu współpracy kulturalnej między organizacjami związkowymi, młodzieżowymi, spółdzielczymi i kulturalnymi Anglii i Związku Radzieckiego.

Radzieckie organizacje społeczne — oświadczył Malik — gotowe są w dalszym ciągu pracować nad rozszerzeniem współpracy kulturalnej z Wielką Brytanią. Ludzie radzieccy są głęboko przekonani, że wzajemna wymiana w dziedzinie kultury, nauki, sztuki i sportu między naszymi krajami przyczyni

się do dalszego zbliżenia naszych narodów, osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej i do umocnienia pokoju.

W zakończeniu swego przemówienia Malik życzył Towarzystwu osiągnięcia w jego dalszej pracy nad pogłębieniem przyjaźni brytyjsko-radzieckiej.

Na konferencji uchwalono rezolucję wzywającą rząd angielski do natychmiastowego podjęcia kroków zmierzających do polepszenia stosunków ze Związkiem Radzieckim i rozwoju handlu między Wschodem a Zachodem.

Konferencja wybrała kierownictwo Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Radzieckiej. Przewodniczącymi Towarzystwa zostali dziekan katedry Canterbury, Hewlett Johnson i John Platts-Mills.

## Antynarodowe knowania reakcji francuskiej

PARYŻ. W ostatnich tygodniach prawicowe ugrupowania w parlamencie francuskim wznowiły gorączkową działalność w celu dokonania rewizji konstytucji. Swoje poczynania maskują zwolennicy tej rewizji dążeniem do rzekomego „wzmocnienia autorytetu władzy państwowej”. W rzeczywistości za tym ogólnikowym sformułowaniem kryje się chęć wnieślenia do konstytucji francuskiej szeregu antydemokratycznych zmian.

Jednym z inicjatorów rewizji konstytucji jest Paul Reynaud, który proponuje „uproszczenie” konstytucji w tym sensie, aby ułatwiła ona rządowi rozwiązanie parlamentu w każdej okoliczności, w jakiej rząd tego zapagnie.

Obecnie prawicowcy ugrupowani w parlamencie francuskim przygotowują się do przedyskutowania projektu Reynauda bezpośrednio na feriach, tj. w pierwszych dniach maja br.

Z projektami nowych antydemokratycznych zmian w konstytucji francuskiej wystąpi również prawicowy deputowany Leon Noel i Rene Mayer.

Autorzy wszystkich tych projektów maskują je obłudną

troską o „stabilizację rządów we Francji” i usiłują negować istotę zagadnienia, polegającą na tym, iż brak stabilizacji poszczególnych gabinetów we Francji spowodowany jest sprzecznością między polityką prowadzoną przez te gabinety a interesem narodowym Francuzów.

## Czang'kajszekowcy

zmuszają polskich marynarzy do podpisywania podań o azyl

NOWY JORK. Dziennik „Daily News” zamieszcza korespondencję z Taipei (stolica Tajwanu) swego specjalnego korespondenta Johna O'Kearneya.

Korespondencja podkreśla, że wielu Amerykanów sądzi, iż jest coś niejasnego w całej sprawie rzekomego ubiegania się o azyl niektórych marynarzy polskich ze statku „Gottwald”, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czang Kal-szeka.

„Daily News” pisze: „Podejrzenia amerykańskie, że może być coś „niejasnego” w całej tej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald”, który został zabrany przez marynarke Czang Kal-szeka. Polacy oświadczyli, że chiński strażnik zmusił ich do podpisania wbrew ich woli podań o azyl”.

## Świata

### PEKIN

Jak donosi agencja Nowych Chin, dnia 3 bm. 12 tysięcy górników brytyjskich kopalni na Malajach odbyło jednorodniowy strajk protestacyjny przeciw redukcjom wórnó robotników.

### TOKIO

Strajk, który rozpoczął się 4 bm. w 14 kopalniach przemysłu węglowego Japonii, objął łącznie około 140 tysięcy górników. Domagają się oni poprawy warunków bytowych.

### KOPENHAGA

Jak donosi „Berlingske Tiden de”, rząd duński odrzucił propozycję USA, dotyczącą zakupu przez Stany Zjednoczone zboża w Danii. Przeważną odmową był warunek USA, polegający na tym, iż amerykańskie statki miałyby przewozić 50 proc. zakupionego zboża.

Dziennik zaznacza, że Dania nie mogła wyrazić zgody na tego rodzaju dyskryminację, z reguły stosowaną przez USA wobec flot handlowych innych państw.

### KAIR

Przebywający w stolicy Egiptu premier Arabii Saudyjskiej Emir Faisal oświadczył dziennikarom na konferencji prasowej, iż nowy sojusz krajów arabskich podpisany zostanie jeszcze przed konferencją krajów Azji i Afryki w Bandungu, tj. przed 18 kwietnia br.

Emir Faisal wyraził nadzieję, że jedność polityczna krajów arabskich będzie zachowana, albowiem pragną tego narody arabskie.

### PEKIN

Agencja Nowych Chin donosi, że wycofywanie z Korei pierwszej z sześciu dywizji chińskich ochotników ludowych zostało zakończone w dniu 4 kwietnia. Ochotnicy chińscy, łącznie przez licząc zgromadzoną ludność koreańską, zaakrebowali się w porcie Sinuidzu. Przystań udekorowana była flagami Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Agencja Nowych Chin dodaje, że wycofywanie pozostałych pięciu dywizji ochotników chińskich przez port Sinuidzu już się rozpoczęło.

## Manewry wojsk NATO w Niemczech z ach.



Na zdjęciu: fragment ćwiczeń formacji przeciwlotniczych wojsk francuskich, stacjonujących w Koblencku.



# Wymowne milczenie

Słupscy kolejarze mogą pościć się niejednym sukcesem w swej pracy zawodowej. Parowozownia zdobyła sztandar przechodni w ogólnopolskim współzawodnictwie. Ostatnio ten sam sukces osiągnęła załoga działu elektrotechnicznego słupskiego węzła. Skład oparty był o parowozowozów, który zyskał sobie uznanie drużyn parowozowych innych dyrekcji za wzorowy porządek i pełne zaopatrzenie we wszystkie asortymenty węzła, niezbędne dla normalnej pracy parowozów. Można by tu wymienić cały szereg innych jeszcze przykładów dobrej pracy. Ale nie umniejszając tych wszystkich osiągnięć, trzeba towarzyszących ze słupskiego węzła kolejkowego zwrócić uwagę na popełniane w ich dotychczasowej pracy błędy. Bo skoro w jednym kwartale zdobywa się sztandar przechodni, aby w następnym stracić go, to jest to dowodem, że coś w tej pracy „nie gra”.

Nasze życie, codzienna praca potwierdzają, że o skutkach wszystkich poczynań decyduje w ogromnej mierze praca polityczna organizacji partyjnej. Zobaczyć więc jak pracuje i czy nadąża za swymi zadaniami serce zakładu — organizacja partyjna słupskiego węzła kolejowego.

Swego czasu zostało zwołane tam poszerzone posiedzenie egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej. Zaproszono członków egzekutywy wszystkich 8 oddziałowych organizacji partyjnych. W programie przewidziano podsumowanie dotychczasowych w akcji przeniesienia uchwał III Plenum do załóg i jeszcze trzy inne punkty.

Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej tow. Stefan Błotnicki zagajając posiedzenie wygłosił obszerną mowę, wskazując na czym trzeba skupić się w dyskusji i usilnie potem do niej zachęcał. Mimo to, po jego słowach nastąpiło długie, nieprzyjemne milczenie.

To milczenie czołowego aktywu partyjnego węzła nie jest czymś niezwykłym. Bierność cechująca aktywność udziału się także załog. W parowozowni w toku przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej, ze zgłoszonych do komisji głównej wniosków usprawniających pracę, wypada jeden na 70 członków załogi. Ten przykład również charakteryzuje do pewnego stopnia pracę organizacji partyjnej i rady zakładowej. Nie wprowadzono tam takich form pracy politycznej, które rozbudziłyby inicjatywę załogi, wycyliły jej spojrzenia na istniejące niedociągnięcia w pracy i pozwoliły wykrywać nowe rezerwy.

Niedociągnięcia te wynikają przede wszystkim z braku kolegiatności pracy. W parowozowni na 7 członków egzekutywy w zasadzie pracuje tylko sekretarz tow. Samul, gdyż pozostali członkowie, to maszyniści albo ich pomocnicy, będący przezwani w rozjazdach. Podobnie jest w innych zakładach węzła słupskiego. Brak kolegiatności doprowadził do poważnych wyciech w pracy z załogą. W wagonowni od 1 marca wprowadzono nowe normy dla wielu stanowisk roboczych. Stare normy były rzeczywiście mocno zaniżone i wymagały korekty. Ale wprowadzenie nowych norm od było się w dość dziwny sposób. Technik zawiadomił o nich wąską tylko grupę aktywu i kilku przedowników. Sprawa norm nie stała się tematem zebrania organizacji partyjnej i szczerze rozmowy z robotnikami. Nie radzono się ludzi, nie pytano o możliwości podniesienia wydajności pracy i tym samym obniżenia kosztów. W wyniku tego, wśród załogi panuje niezadowolony. Przykład ten świadczy o braku zaufania do robotników ze strony aktywu, o braku zni przed poruszeniem drażliwych tematów. Ma to swoje źródła w odwręcaniu się aktywu od całej załogi.

Na węźle kolejowym w Słupsku pracuje wąska grupa aktywu. Ci sami ludzie, którzy są kierownikami oddziałowych organizacji, są także w kierowniczym podstawowej organizacji partyjnej. Zajęci różnymi posiedzeniami, odprawami, konfe-

rencjami nie mają czasu na bezpośrednią pracę z ludźmi. Toważysze z egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej w bardzo prosty sposób „poradzili sobie” z instrukcją, która mówi, że członek egzekutywy winien opiekować się jakąś organizacją i być za nią odpowiedzialny przed egzekutywą. Ponieważ sekretarze oddziałowych organizacji partyjnych przy parowozowni i wagonowni są jednocześnie z członkami egzekutywy w podst. org. part. więc i oni otrzymali takie polecenie. Postanowiono, że sekretarz organizacji partyjnej przy parowozowni będzie opiekował się organizacją przy wagonowni i odwrotnie. Rezultat jest taki, że ani jeden, ani drugi nie zainteresowali się pracą swoich podopiecznych organizacji z prostej przyczyny — braku czasu. Nie trzeba szukać bardziej jasnego przykładu formalnego stosowania się do instrukcji w stacji. W tym także przejawia się brak zaufania do ludzi. Pracuje się z kilkoma aktywistami, nie włączając więcej towarzyszy do spełniania odpowiedzialnych zadań partyjnych.

Towarzysze z węzła słupskiego nie uchronili się od poważnego błędu odrywania zagadnień politycznych od problemów ekonomicznych zakładu.

W odcinku drogowym nie wykonano planu wymiany podkładów z powodu zbyt szupielatego załogi. Zwiększenie jej to problem bardzo istotny. Ale czy nie ma innych możliwości pełnej realizacji planu? Mogłaby tu przyczynić się organizacja partyjna przez rozwinięcie pracy politycznej, przez odwołanie się do załogi o szukanie nowych rezerw, zwiększenie wydajności pracy. Ale w tym czasie ta właśnie organizacja omawiała na swym zebraniu sytuację między narodową i zagadnienia oszczędności węgla. Najistotniejszą dla

odcinka drogowego sprawę po minięto natomiast milczeniem. Odrywanie polityki od ekonomiki ujemnie odbija się na życiu wewnątrzpartyjnym. Na zebraniu przychodzi 60 proc. członków, a dyskusja zamiast przynieść konkretne wnioski u sprawienia partyjnych metod walki o plan, zmie się w czczą gadaninę, daleką od twórczej krytyki i samokrytyki.

Wśród towarzyszy przeważa się taka niepisana zasada: „jak ty mnie nie ruszysz, to i ja tobie dam spokój”. Tej szkodliwej zasady holduje aktyw. Nikt z obecnych na wspomnianym posiedzeniu egzekutywy podst. org. part. nie odważył się skrytykować członków egzekutywy, sekretarza podstawowej organizacji partyjnej, czy naczelnika węzła.

Wnioski z tych faktów są proste: pracować w całym tego słowa znaczeniu kolektywnie, rozbudzać inicjatywę załogi, przydzielać szerokiej grupie ludzi odpowiedzialne zadania, wytworzyć atmosferę twórczej krytyki i samokrytyki. O wprowadzenie tych zasad walczyć muszą aktywiści i wszyscy członkowie partii węzła PKP w Słupsku, potrzebna jest tu również większa niż dotychczas o moc Komitetu Miejskiego partii w Słupsku, który ponosi duży ciężar winy za błędy popełniane na węźle kolejowym.

Towarzysze z instancji władzy gdzie dzwonić jeśli potrzebował aktywiści do pracy, ale nie wiedzieli, że tej organizacji trzeba pomóc, że kierownictwo tej organizacji trzeba uczyć partyjnych metod kierowania produkcją i wychowania ludzi. Bliziej załogi słupskiego węzła kolejowego, więcej pomocy dla niej — oto pilne zadanie KM w Słupsku.

WŁADYSŁAW ŁUCZAK

## W bazach rybackich i na morzu

### „Półroczniacy“

Obok Heanej grupy załóg rybackich kutrów kolobrzeskich „Barkki”, które wykonały już swoje zadania półroczne, mamy na naszym wybrzeżu innych jeszcze przodków mykrow.

Do „półroczniaków“ należy również pięć załóg Darłowskiej Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Kuter“: „Dar 33“ z szyprem Franciszkiem Wojdylewskim, „Dar 5“ z szyprem Stanisławem Cejnową, „Dar 15“ z szyprem Janem Glowienko, „Dar 15“ z szyprem Władysławem Wilcensem i „Dar 14“ z szyprem Henrykiem Augustyniakiem. Swymi doskonałymi wynikami wpisali się oni na listę najlepszych w rybołówstwie wybrzeża środkowego. Należy dodać, że dla lepszej oceny wkładu ich pracy, że plan pierwszego półrocznia stanowi prawie 60 proc. planu rocznego przewidzianego na jed-

nostki 17-metrowe, na których tożliwymy wymyleni rybaczy. A więc sukces ich jest tym większy.

Darłowska baza rybacka należy do czołówek przedsiębiorstwa rybackiego całego Wybrzeża. Za kolobrzeżską „Barkką“ jako drugą na naszym wybrzeżu dziesięć dni przed terminem wykonała ona plan kwartalny. Do dnia 29 marca rybaczy darłowskie odłowili taką ilość ryb, która pozwoliła im przekroczyć plan kwartalny o 11 proc. pod względem ilościowym.

Plan kwartalny odłowu śledzia, wykonał w 132 proc., ryb płaskich w 208 proc. Złowili też 39 ton nieplanowanego śledzia.

Wprowadzić planu marcowego rybaczy darłowskie nie wykonali na skutek wyjątkowo dużej ilości dni sztormowych, ale dzięki dobrym wynikom lutego wysoko przekroczyli swe zadania kwartalne.

nie zawsze można je otrzymać. Mamy przecież kłopoty w naszym województwie. Tak np. jedna z nich znajduje się w Gronowie, pow. Złotów. Jej miesięczna produkcja wynosi 20 tys. sztuk kalfi, to jest tyle ile potrzeba na okres jednego miesiąca Fabryki Pieców. Czy kalfarnia ta nie mogłaby produkować właśnie dla Darłowa? Niewątpliwie tak, tym bardziej, że oba zakłady podlegają temu samemu ministerstwu.

### Z Darłowskiej Fabryki Pieców (II)

## Wyższa jakość — niższe koszty

Osobne zagadnienie stanowi sprawa transportu. Jeśli się chce obniżyć związane z nim koszty przewozów z dworca do zakładu, trzeba dokonywać ich własnym środkiem lokocji, a z usług PKS-u korzystać jak najmniej. Najlepszym rozwiązaniem byłoby więc przydzielenie Fabryce Pieców ciągników.

Należy jednak pomyśleć i nad innymi rozwiązaniami. Zakład przylega niemal do toru kolejowego. Nie przedstawiało by zatem większej trudności zbudowanie wąskotorowej linii dla wózków, którymi można by przywozić z dworca surowce i półfabrykaty, a na dworzec gotową produkcję. W przyszłości można by pomyśleć o zbudowaniu bocznicy kolejowej. Jest to rozwiązanie godne uwagi tym bardziej, że zakład ma przed sobą duże perspektywy rozwoju.



POD troskliwą opieką wychowawców przyjemnie i wesoło dzieci ludzi pracy spędzają czas w przedszkolu w Przechlewie.

Na zdjęciu: dzieci w sali zabaw.

## Dobry gospodarz gromady

Gromadzka Rada Narodowa w Sieciu (pow. Słupsk) urządza w świeżo wyremontowanym budynku. Brak tabliczki u wejścia, krzesła pożyczone ze szkoły — to oznaki, że gospodarzy tu od niedawna. I istotnie, Siecie jeszcze w ub. roku wchodziło w skład dużej, obejmującej ponad 20 wsi, gminy Gardna-Wielka. Wielkość obszaru gminy utrudniała pracę dawnej rady. Nie miała ona rozeznania terenu w wielu sprawach, a już z tzw. „ziemią wolną“ był istny galimatias. Nigdy w przysidium dawnej rady nie wiadano kto i ile tej ziemi uprawia, ile jest jeszcze odłogów i gdzie się one znajdują. Nie bez powodu więc przewodniczący przysidium młodej gromadzkiej rady Jan Glowacki, opowiadając nam o przygotowaniach do siewów wiosennych, rozpoczął właśnie od tych spraw.

— Pierwszym krokiem naszej nowej rady gromadzkiej — mówił — było ujęcie w ewidencję wolnej, niezagospodarowanej ziemi. Od tego, już w styczniu, zaczęliśmy robotę. Glowacki, który przedtem był trzy lata sekretarzem przysidium GRN w Gardnie-Wielkiej i posiada już duże doświadczenie w pracy, wiedział, że sam referent rolny w pojedynkę nie upora się z tymi sprawami, że trzeba działać kolektywnie. Powołano więc sześciuosobową komisję rolną, w skład której weszli przedstawiciele poszczególnych wsi gromady. Wytrwała praca tej komisji przyniosła rezultaty. Zewidencjonowano „wolną ziemię“, która wreszcie znalazła legalnych użytkowników, wykroci też odłogi.

W ewidencji, którą pokazuje nam Glowacki, figuruje już 126 gospodarzy, którzy łącznie zagospodarują w tym roku 258 ha ziemi. A akcja nie została jeszcze zakończona. Część ziemi chłopcy zagospodarują zespółowo. Np. w Witkowie powstały 3 zespoły u-

prawowe, które razem przejęły 18 ha ziemi.

Troska o pełne zagospodarowanie ziemi była dla rady gromadzkiej sprawą najważniejszą. W Sieciu nie zapomniano jednak i o innych elementach przygotowań do siewów. Gromadzka rada żywo interesowała się rozprawianiem nawozów, zaopatrzeniem rolników w kwalifikowane ziarna siewne, przygotowaniem siewników, zorganizowaniem pomocy sąsiedzkiej itd. Ci chłopcy, którzy nie posiadali ziarna siewnego o odpowiedniej sile kiełkowania, wymienili je na dogodnych warunkach w spółdzielni produkcyjnej Będzicho i zaopatrzyli się już w nawozy sztuczne, których w tym roku jest więcej. Cztery nowoosiedleńcy otrzymali pożyczkę na zakup nawozów i ziarna siewnego. Łącznie skosztowało to chłopcy z kredytów przeznaczonych na siewy wiosenne. Kredyty te, dzięki staraniom rady zostały zwiększone.

We wszystkich tych poczynaniach przedsięwziętych poważny udział gromadzkiej rady, która w swej pracy za zasadę obrała kolegiatność. O każdej z tych spraw radzono na zebraniach wiejskich, wysłuchiwano postulaty chłopów, wspólnie rozwiązywano trudności. Rada kontrolowała także przebieg przygotowań siewnych.

Gromada Siecie produkuje w powiecie nie tylko w przygotowaniu do akcji siewnej. Utrzymuje również czołowe miejsce w wykonaniu wszystkich obowiązków wobec państwa. Np. plan kwartalny wywoźki drewna wykonano już 17 marca, gromada nie ma załogłości w spłacie podatku gruntowego, plan obowiązkowego dostaw żywności za I kwartał br. wykonano w 180 proc. i ponadto ponadplanowo sprządało państwu 5 460 kg żywności. Tacy gospodarze jak: Bernard Stankiewicz (radny PRN) i Stanisław Świdowski z Wit-

kowa, Stanisław Staroń z Siecia, Józef Kalatynski z Wierzhocina i wielu innych wykonali już roczny plan obowiązków dostaw żywności. Osiągnięć gromady można by wyliczyć więcej.

Dlaczego właśnie ta gromada jest przodującą w powiecie słupskim?

Bez wątpienia duża w tym zasługa przewodniczącego Prezydium GRN tow. Jana Glowackiego. Ale podstawą sukcesów jest kolektywna praca całej rady gromadzkiej. Przewidywanie rady oparło się w swej pracy na szerokim aktywie wiejskim, starając się włączyć jak najwięcej chłopów do współzawodnictwa gromady. Stworzenie komisji, które regularnie składają na sesjach sprawozdania i otrzymują nowe zadania, dobra ich praca — to najlepsze dowody, że cel ten w poważnej mierze został osiągnięty. Zwracanie się z ważnymi sprawami do ogółu mieszkańców gromady, wysłuchiwanie ich opinii — pogłębiły zaufanie wyborców do rady, a tym samym pomogły jej lepiej spełniać swoje zadania.

I jeszcze jedną słuszną metodą obrała w pracy gromadzka rada, a mianowicie, rozmowy z opóźniającymi się, przekonywanie ich o konieczności wywiązywania się z obowiązków wobec państwa i terminowo przygotowania do ważnych akcji gospodarczych. Metoda ta przyniosła dobre rezultaty.

Gromadzka rada w Sieciu ma też swoje bolączki. Za niski jest jeszcze poziom wiedzy rolniczej wśród chłopów. Nie stosują oni takich przodujących zabiegów agrotechnicznych, jak siew krzyżowy czy sadzenie ziemniaków systemem kwadratowo-gniazdowym, które w poważnej mierze wpływają na wzrost plonów. Tutaj potrzebna jest pomoc służby rolnej.

Jest wprawdzie agronom rejonowy w Gardnie-Wielkiej, ale do Siecia zagłada rzadko. Od początku roku nie pokazał się w Sieciu żaden agronom z powiatu czy pobliskiego POM Komnino. A pomoc fachowa jest potrzebna. Zapytują ją np. na zebraniu chłopcy: „wapna nawozowego mamy pod dostatkiem, ale powiedzcie nam jak je stosować? Na te i podobne pytania nikt nie udziela im konkretnej odpowiedzi.

Na zebraniach przedwyborczych szeroko omawiano sprawy otwarcia punktu felczerskiego w Wierzhocinie, uruchomienia świetlicy i uzyskania połączenia autobusowego ze Słupskiem. To były m. in. punkty programu wyborczego gromady. Niestety, żadnej z tych spraw do tej pory nie załatwiono. Wprawdzie chłopcy sami przygotowali odpowiedni budynek na punkt felczerski i zwrócili się do Wydziału Zdrowia Prez. PRN o otwarcie placówki, ale otrzymali od powiedz odmowną. Podobnie jest i ze świetlicą, na remont której potrzebne są pewne fundusze.

W tych sprawach nie wystarczy już tylko dobra praca gromadzkiej rady, ale potrzebna jest pomoc i opieka Prezydium PRN w Słupsku. I tej pomocy chłopcy z Siecia oczekują.

JULIAN FELCZAR

A. PACHTINGER



**Kronika partyjna**

**UWAGA słuchacze WUM-L**

W dniu 8 bm. odbędzie się zajeżdża dla słuchaczy I roku WUM-L:

od godz. 15 — 17 — wykład na temat:

„POLSKI RUCH ROBOTNICZY W OKRESIE WOJNY IMPERIALISTYCZNEJ (LATA 1914 — 1917)“

Od godz. 17 — 21 — seminarium z ekonomii politycznej kapitalizmu — „Renta gruntowa“.

Seminarium odbędzie się w gmachu KW PZPR (parter).

**Na kursach uczymy się lepiej gospodarzyć**

Na terenie naszego województwa ZSCh organizował szereg kursów fachowych. Kurzy te pomogły poznać kobietom metody pielęgnacji niemożliwą, zwalczania krzywicy, krój i szycie.

Największą popularnością cieszą się kursy kroju i szycia. Na kurs przy kole gospodyń wiejskich w Nowym Gronowie, pow. Złotów, uczęszczało 29 kobiet. W ciągu 3 miesięcy nauki wykonały one 63 prace oraz zorganizowały ich wystawę. Uczestniczki kursu przeprowadzały też samokształcenie rolnicze i zorganizowały zespół artystyczny.

Podobnymi osiągnięciami mogą poszczycić się kobiety z Za-

krzewa, pow. Złotów, Świerżyna, pow. Miastko i Klęcina, pow. Słupsk. Kobiety z Klęcina w okresie trwania kursu opracowały gazetkę ścienną, zorganizowały zespół czytelniczy i artystyczny, wystawiając na zakończenie sztukę — dramat. Ponadto realizowały podjęte zobowiązania, dotyczące wiosennej akcji siewnej i remontu świetlicy.

Oto co na temat kursu mówi jego uczestniczka Józefa Śliwińska: — „Dziś po ukończeniu kursu z zadowoleniem stwierdzam, że pomogł on mi bardzo. Dużo korzyści osiągnęłam z dyskusji nad przeczytanymi książkami rolniczymi, zdobyte wiadomości stosuję w praktyce na swojej gospodarce“.

ZSCh w dalszym ciągu organizuje takie kursy. Ostatnio zorganizowano je we Włynówku, pow. Słupsk, w Pomilowie i Łęcku. Już w pierwszych dniach uczestniczki kursów przystąpiły do konkursu

hodowlanego i czytelniczego, zorganizowały zespół artystyczny i śpiewaczy. Planuje się w najbliższym czasie pogadanki na temat higieny i zdrowia, które przeprowadzi lekarz powiatowy. Jak duża popularnością cieszą się kursy, świadczy najlepiej list przysłany do Zarządu Powiatowego ZSCh w Sławnie, w którym czytamy m. in.:

„My, kobiety gromady Łęcwo, składamy serdeczne podziękowanie za zorganizowanie kursu kroju i szycia. Przerzeczamy, że będziemy tak pracowały, by gromada nasza była przykładem dla innych“.

W prowadzeniu kursów organizatorzy napotykały na trudności; jest to przede wszystkim brak sił fachowych, dlatego też organizuje się kursy krótkoterminowe np. z zakresu konserwacji owoców, warzyw, gotowania, pieczenia itp.

E. SOBCZYK korespondent „Głosu“

**Zanim przebudowano stary system energetyczny...**

Niektórzy mieszkańcy Koszalina przeskakując w ubiegłym roku przez rozkopane jezdnie i chod-

niki, nie zdawali sobie sprawy co za prace są przeprowadzane. Właśnie w tym okresie na terenie Koszalina, zakładano energetyczne linie kablowe wysokiej napięcia i budowano główną rozdzielnię przy ul. Morskiej.

Z tą właśnie rozdzielnią i przebiegiem jej budowy chcemy zapoznać czytelników „Głosu“.

Budowa rozdzielni była praktycznym egzaminem dla pionu instalacyjnego Zakładu Sieci Elektrycznych Białogard. Przedsięwzięciu temu towarzyszyły niemałe kłopoty. Nie przygotowano na czas dokumentacji technicznej, co w konsekwencji nie pozwoliło na terminowe ukończenie poszczególnych elementów rozdzielni.

Kierownik Siłki okazał się złym fachowcem i organizatorem i budowa zamiast postępować na przód, stała w miejscu. Inspektor nadzoru Józef Zaręba miał pełne ręce roboty, bowiem na niego spadła odpowiedzialność za terminowe uruchomienie rozdzielni. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Koszalinie, wykonujące części budowlane rozdzielni, nie dotrzymywało terminów.

Z chwilą objęcia budowy przez inż. Zbigniewa Pawłuka robota nabierała tempa. Usterki braków i MPRB usunięte zostały we własnym zakresie, a kosztami obciążono winnych. Trudności zostały pokonane, a mieszkańcy Koszalina w 10-tą rocznicę wyzwolenia województwa otrzymali energię elektryczną o normalnym napięciu, dostarczana bez zakłóceń i wycieków, bowiem stary system energetyczny w Koszalinie został gruntownie przebudowany.

Klub Korespondentów przy ZSE Białogard

**Dla uczczenia V Festiwalu Młodzieży i Studentów**

Po II Zjeździe ZMP rozpoczęła się gorączkowy okres przygotowań do V Festiwalu Młodzieży i Studentów. Na zebraniach wyborczych do zarządów kół ZMP młodzież podsumowała swoje osiągnięcia oraz podejmuje szereg długofalowych zobowiązań produkcyjnych na cześć V Festiwalu. Np. młodzież Drużyny Zakładów Ceramiki Budowlanej w Złocieniu, na zebraniu w dniu 22 marca br. podjęła ważne zobowiązania wzywające wszystkie zakłady podległe do współzawodnictwa. I tak np. Brygada młodzieżowa oddziału B zobowiązała się wykonać roczny plan surowicy do dnia 30 listopada br. zmniejszając o 20 proc. złom przy produkcji. Brygada energetyków nie dopuści do przestoju maszyn. Zainstalowała sieć przewodową do radiowozu zakładowego do dnia 15 czerwca br. Młodzież oddziału C wykona plan roczny do dnia 4 listopada br.

Zobowiązania podjęła również młodzież zatrudniona w administracji, zobowiązując się uporządkować rolnię i plac przed administracją oraz zorganizować stały zespół artystyczny.

**Co widzieliśmy na wiosennym pokazie mody**

W dniach 1 i 2 bm. dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Przemysłowymi w Koszalinie wspólnie z Centralą Odzieżową w Słupsku zorganizowały dla mieszkańców naszego miasta wiosenno-letni pokaz mody. Pokaz odbył się w pięknie udekorowanej sali szkoły ogólnokształcącej przy ul. Stalingradzkiej.

Na pokazie oglądaliśmy około 40 modeli damskiej, męskiej i dziecięcej odzieży wiosenno-letniej, szczególnie płaszczy damskie i męskie, garnitury męskie i ubranka dziecięce. Z uznaniem powitali obecni na sali koszalinianie estetycznie wykonane i niedrogie modele płaszczy damskich z futausu w cenach 600 do 700 zł, płaszczy damskich i męskich z popeliny w cenie około 600 zł, praktycznych garniturów męskich z wełny 60 i 80 proc. w cenach od 400 do 700 zł, sukienek jedwabnych w cenach 150—200 zł i wiele innych. Należy przy tym zaznaczyć, że wszystkie wystawiane modele są już do nabycia w sklepach odzieżowych MHD (w Koszalinie przy ul. Zwycięstwa i Świerczewskiego) i to w szerokim asortymencie.

Trzeba jednak skierować kilka uwag krytycznych pod adresem organizatorów pokazu. Już na sali padały wypowiedzi, że brak jest na pokazie sukien wełnianych, że zbyt mało pokazano letnich sukienek jedwabnych, a natomiast zbyt dużo „osławionych“ męskich garniturów granatowych w paseczki, że nie widzieliśmy na pokazie sukienek dla dziewczynek itp. Mamy nadzieję, że uwagi te zostaną uwzględnione przy następnych pokazach mody.

Uzupełnienie pokazu stanowiła bogata część artystyczna, na którą złożyły się występy zespołu estradowego „Fala“ ze Słupska, orkiestry jazzowej oraz dowcipne skecze i monologi.

(J. Z.)

**Kółko śpiewacze... w biurze**

Życie kulturalne w Słupskich Zakładach Przemysłu Terenowego, jak to się mówi, „leży“. Zakład nie ma ani własnego zespołu tanecznego, ani własnej orkiestry; ani nawet najskromniejszego choćby chóru.

Toteż niektórzy pracownicy wzdychają czasem:

— Ach, żeby tak mieć własny chór...!

Leżąc jednak próbując nawiązać do tego tematu, dyrektor rozstrzyga sprawę krótko i wglawia:

— U nas nie ma talentów. Dajcie ludzi to zrobimy chór. Ja ich nie widzę.

I trudno się dziwić, że ich dyrektor nie widzi. Bo naprawdę, taki dajmy na to, dobry alt czy sopran, trudno zobaczyć. Za to nie trudno usłyszeć.

Gdyby dyrektor, lub przewodniczący rady zakładowej zechcieli, to usłyszeli by słowice trele, dochodzące z budynku administracyjnego, gdzie urzędują pracownicy umysłowe.

A więc talenty w Słupskich Zakładach Przemysłu Terenowego są. Jest ich sędziak po różnorodnych trelach, dochodzących z biura, nawet sporo. Szkoda tylko, że właścicielki tak ładnych głosów nie zgłosiły dotychczas chęci założenia kółka śpiewaczego, o którym marzą od dawna niektórzy pracownicy zakładu.

Wyszłoby to na korzyść i zakładowi i pracownikom, gdyż śpiew w czasie godzin służbowych choćby najładniejszy, jednak przeszkadza.

(W. J.) korespondent „Głosu“



**Kina**

- KOSZALIN — „Nowa Huta“ — „Znak życia“, Seanse godz. 16, 18 i 20.
- Rekossowo — „Młoda Gwardia“ — „Wesołe zawody“.
- SŁUPSK — „Wzburzyło się morze“ I seria.
- BIAŁOGARD — „Pokolenie“.
- SZCZECINEK — „Clemna rzeka“.
- WALCZ — „Tajemnica krwi“.
- DARŁOWO — „Wyjści spod prawy“.
- MIASTKO — „Tajemniczy wrak“.
- ZŁOTÓW — „Bieliński“.
- CZŁUCHÓW — „Ekspres z Nowybergi“.
- USTKA — „Kurs na Marto“.
- KOŁOBRZEG — „Burza“.
- BYTÓW — „Rezerwowy gracz“.
- SWIDWIN — „Porucznik Rakowego“.
- DRAWSKO — „Na barykadach Emsburga“.
- CZAPLINEK — „Obrońca życia“.
- ZŁOCIENIEC — „Młode serce“.
- JASTROWIE — „Węgierskie melodie“.
- POLCZYN-ZDRÓJ — „Wzburzyło się morze“ — II seria.

**W KINOTEATRZE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.**

W Wojewódzkim Domu Kultury przy ul. Zwycięstwa od dnia 7 do 11 bm. wyświetla się kolorowy film produkcji austriackiej pt. „Noc w Wenecji“. W dni powszednie seanse o godzinie 18 i 20, w niedzielę i święta poranki filmowe o godzinie 10 i seanse o godzinie 16, 18 i 20.

W nadchodzące niedzielę i poniedziałek — 10 i 11 bm. program poranku filmowego przewiduje kolorowy film produkcji radzieckiej pt. „Sadko“.

Nowy kinoteatr jest wyposażony w szeroki asortyment aparatury cyfrowe. Wyraźny obraz i dobry odbiór dźwięku stanowią ważną zaletę nowootwartego kina. Tak więc codziennie można obejrzeć w Koszalinie więcej filmów, niż dotychczas i w różnych godzinach. Jest to wielkie udogodnienie dla mieszkańców miasta.

**Czytajcie prasę partyjną!**

**Bezpłatna poradnia krawiecka dla członków PSS Białogard**

Punkt usługowy krawiecki przeróbkowo-naprawczy dla członków PSS w Białogardzie uległ reorganizacji w celu udostępnienia korzystania z usług większej ilości użytkowników, tj. wszystkim członkom spółdzielni.

Z dniem 1 kwietnia br. punkt usługowy krawiecki przeszedł na poradnię krawiecką, z której bezpłatnie będą korzystali wszyscy członkowie Powszechnej Spółdzielni Spożywców w udzielaniu wszelkich porad przez siłę fachową, w dokonaniu robót przez samych członków, jak kroju, szycia, przeróbek, napraw, cerowania, prasowania itp.

Z uwagi na tak dogodne i korzystne warunki w oddawaniu usług, zachęcamy wszystkich członków oraz nieczłonków, by zostali członkami PSS i za okazaniem legitymacji członkowskiej mogli korzystać z bezpłatnej poradni krawieckiej, która się mieści przy ul. 1 Maja Nr 6 w Białogardzie. (K-148-1)

**Sport ■ Sport ■ Sport**

**Piłkarze belgijscy przyjechali do Polski**

We wtorek po południu zatrzymała się w Warszawie w przejeździe do Wrocławia na międzynarodowy mecz piłkarski z kadrą Polaki (7 bm.) pierwsza grupa czołowej drużyny II ligi belgijskiej White Star (Bruksela).

że jego pupile pokażą piłkę nożną w dobrym wydaniu.

W spotkaniu wrocławskim White Star wystąpi prawdopodobnie w następującym składzie:

Bramka: Ausloos (Van-nes).

Obrońca: van Camp, van Welkenhuusen, Brakman.

Pomoc: van Moerkerke, de Bast.

Atak: Charlier, Verlin-den, Delecluyse, Dimanche.

Rezerwa: Meurs, Canders, de Hauben, Boedt, van Biesen, Joseph i Bartholomen.

**Szermierze juniorzy wyjechali**

**na mistrzostwa świata**

We wtorek w godzinach wieczornych wyjechała na szermierze mistrzostwa świata juniorów do Budapesztu (9—11 bm.) ekipa młodych szermierzów polskich. W skład ekipy weszło sześć florecistów: Salbach, Mnichówna, Migas, Dzie-dziec, Pawłowska i Maciaszek, sześciu szablistów: Piątkowski, Kuszewski, Zub, Kościelniakowski, Krzeński i Ochrya oraz czterech florecistów: Raichman, Franke, Pomarnacki i Cypionka.

Kierownikiem ekipy jest wiceprzewodniczący GKKF — Procek. Ponadto wyjechali: trenerzy — Kewey, Laskowski, Zaczek, Wójcicki i Czajkowski, sędziowie — Suski i Friedrich oraz lekarz dr Mateodobry.

Kierownik techniczny ekipy belgijskiej — Jansen powiedział, iż aczkolwiek nie spodziewa się sukcesów w spotkaniach z czołowymi piłkarzami Polski, sądzi jednak,

**Traktorzyści na start!**

W ub. niedzielę z inicjatywy Powiatowej Rady LZS i Zjednoczenia PGR Słupsk w Dębnicu Kaszubskiej odbyły się pierwsze zawody traktorzystów.

Na starcie stanęło dziewięciu traktorzystów na ciągnikach „Urus“ z zespołów PGR Skarszów i Motarzyno. Mimo zaproszeń nie startowali zawodnicy z PGR Karzniczka i Ogrodnicy w Słupsku.

Na zawody złożyły się następujące „konkurencje“: rozruch silnika, jazda z pokonywaniem przeszkód, umiejętność hamowania, znajomość znaków drogowych oraz znajomość przeglądu technicznego Nr 2.

Na wyróżnienie zasługują tacy traktorzyści jak Last, Lange, Falk i Rozin z zespołu PGR Skarszów oraz Neuman z zespołu Motarzyno, którzy zajęli 5 pierwszych miejsc, wykazując dobre przygotowanie do zawodów. Wszyscy wymienieni otrzymali nagrody ufundowane przez dyrekcję obu zespołów.

Słusznym wydaje się, aby inne rady powiatowe skorzystały z inicjatywy działaczy słupskich. Organizowanie tego rodzaju imprez z pewnością zachęci traktorzystów do większej dbałości o stan ciągników. Zawody takie są również dobrą propagandą sportu motorowego.

Czekamy więc na dalsze meldunki o startach traktorzystów.

**Dalsze zgłoszenie do II MISM**

Korespondencja polskich sekcji sportowych — gospodarzy II MISM ze sportowcami całego świata rozszerza się coraz bardziej. Ostatnio sekcja piłki nożnej otrzymała zgłoszenie do turnieju piłkarskiego reprezentacji piłkarskiej Cejlonu. Belgijska Federacja Lekkoatletyczna nadesłała potwierdzenie przyjazdu na Igrzyska swych najlepszych zawodników tej dyscypliny sportu.

**Czołowi sportowcy województwa otrzymają dziś dyplomy**

W dniu dzisiejszym, o godz. 19-tej w redakcji „Głosu“ odbędzie się spotkanie pracowników redakcji ze sportowcami, którzy zajęli pierwsze miejsca w konkursie-plebiscyście na najlepszego sportowca Ziemi Koszalińskiej. Wszyscy sportowcy, którzy zajęli miejsca w I dziesiątce proszeni są o przybycie na spotkanie, na którym otrzymają dyplomy, zaś „najlepszy w 1954 roku“ Z. Kruzyński otrzyma puchar ufundowany przez redakcję.

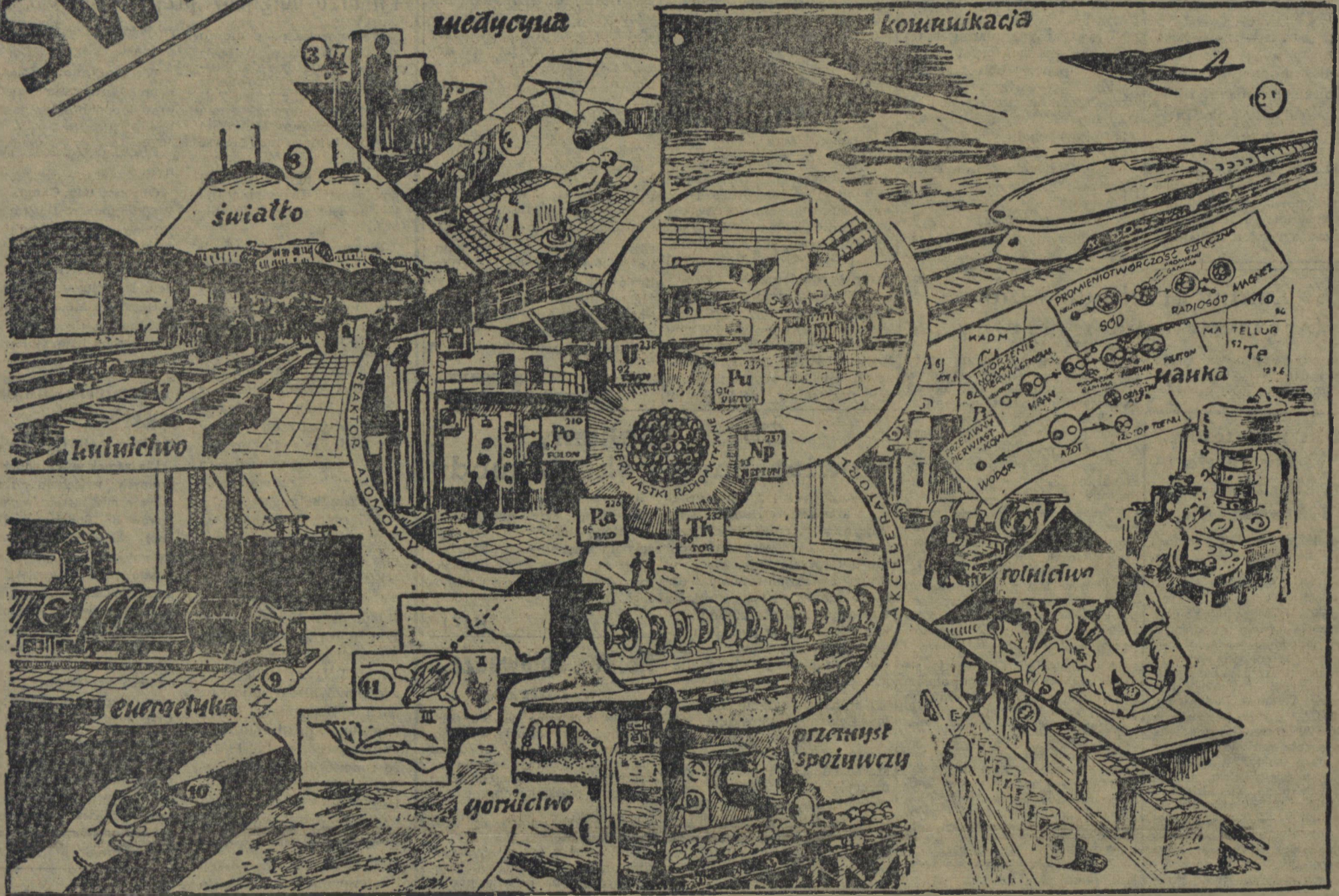
„Głos Koszaliński“ Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca: RSW „Prasa“ — Redakcja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 30. Telefon: centrala 567, 960; Redaktor Naczelny — 714 i wewn. 35; Sekretarz Redakcji — 114 i wewn. 397; Dział Ekonomiczno-partyjny 495 i wewn. 35, 36; Dział Rolny — 810 i wewn. 399, 395; Dział Miejski — wewn. 38; Dział Korespondentów, Listów i Interwencji — 230 i wewn. 391, 392; Telefon nocny — 567 i wewn. 37; Naczelny redaktor przyjmuje w godz. 11 — 13; Sekretarz Redakcji w godz. 12 — 14; Administracja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20 II piętro — Ogłoszenia — Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa“ Koszalin, ul. Alfreda Lampe 26, tel. 327, 656. Biuro czynne od 8-jej do 16-tej, w soboty do 14-tej. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Kolportaż i prenumerata — PPK „Ruch“ ul. Armii Czerwonej 33, tel. 290. Prenumerata składowa miesięcznie 3,50 zł. Wpłaty na prenumeratę pocztową w wys. 5 zł przyjmują urzędy pocztowe i listonosze. Prenumeratę zakładową i pocztową można uiszczać kwartalnie, półrocznie lub rocznie. — Tłoczono: Koszalińskie Zakłady Graficzne w Koszalinie — Przedsiębiorstwo Państwowe, Koszalin, ul. Alfreda Lampe 18/20.



# ŚWIT

## atomowego jutra

Wschodnie przysłowie powiada: „Daj hienie pochodnię, a niebawem zaplonie dżungla”. Przysłowie to doskonale można zastosować na określenie użytku jaki chcą zrobić z energii atomowej wszelkiej maści amerykańscy imperialiści i inni atomowi maniacy. W ich rękę energia atomowa może zgotować światu katastrofę. W rękę ludzi pragnących pokoju energia atomowa jest środkiem do ułatwienia i upiększenia naszego życia.



### Z KRAJU

#### CZŁOWIEK - RYBA ODKRYWA Tajemnice MORZA

Czy wiecie, że w Gdyni żyje... człowiek-ryba? Jest nim inż. mgr Paulin Ciszewski. Do tychczas mgr Ciszewski badał faunę i florę Bałtyku, używając do swych podmerskich wycieczek zwykłego skafandra nurka. Skafander ten, ciężki i nie wygodny, kępował ruchy badacza. Obecnie — jak nas informują — inż. Ciszewski otrzyma skafander tzw. autonomiczny. Takiego samego skafandra używał znani nam z filmu „Przygoda na Morzu Czerwonym” badacz austriacki.

Badania inż. Ciszewskiego przyniosły już nauce znaczne korzyści. M. in. odkrył on na ścianie falochronu, przy basenie Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, kolonię gąbek. Istnieje możliwość wykorzystania tego niecodziennego w zimnych wodach zjawiska dla rozwinięcia hodowli w celach przemysłowych.

#### MODĘ MOŻNA BADAĆ NAUKOWO

Instytut Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie przystąpił w br. do ciekawych badań nad historią mody w ostatnim 50-leciu. Na podstawie roczników starych czasopism przeprowadzane są badania nad kształtowaniem się mody.

Instytut w swych badaniach doszedł do ciekawych wyników. Stwierdzono np., że prawdziwą rewolucję w dziedzinie mody wywołało rozpoczęcie produkcji tkanin z włókna sztucznego. Nasze obecne wygodne, proste ubrania zawdzięczamy również m. in. rozwojowi komunikacji. Trudno bowiem sobie wyobrazić kobieci ubraną w krynolinę, czy suknię z roku 1905, korzystającą z tramwaju czy autobu

WSZELKIE procesy atomowe są coraz szerzej wykorzystywane w wielu dziedzinach nauki i techniki.

Podobnie rysunku widzimy naturalne promieniowanie, reaktor atomowy i akcelerator. Potok poruszających protonów, elektronów i cząstek alfa wykorzystuje się do bombardowania jąder atomów, otrzymywania izotopów promieniotwórczych itd.

Promieniotwórczość ma bardzo różnorodne zastosowania. Chemicy za pomocą promieniotwórczych lub tak zwanych znaczących atomów śledzą mechanizm reakcji, robią analizy różnych

substancji, określają miejsce w którym znajdują się atomy w cząsteczce itd.; geolodzy używają atomów promieniotwórczych jako zegarów geologicznych. W poszukiwaniach geologicznych wielką rolę odgrywa badania promieniowania, które pomagają w wykrywaniu złóż mineralnych (1);

biologowie za pomocą znaczących atomów badać procesy odżywiania się roślin (2);

fizjologowie dzięki atomom promieniotwórczym mogą zbadać wiele procesów zachodzących w organizmie (3);

lekarze wykorzystują promienio-

twórczość do leczenia chorych (4).

Promienie gamma wydzielane przez substancje promieniotwórcze stosuje się w przemyśle spożywczym do konserwowania przetworów (5).

Na przykład ziemniak nasłonięty promieniami gamma nie psuje się i nie kleknie w ciągu półtora roku (6).

Hutnicy za pomocą promieni gamma odnajdują ukryte defekty w wyrobach metalowych (7).

a w technice oświetleniowej stosowanie substancji promieniotwórczych w specjalnych urządzeniach pozwala uzyskać nowe źródła światła (8).

Jądra atomów są zbiornikami olbrzymich ilości energii. Energię tę można wyzwolić przez rozbięcie izotopów jąder atomowych takich pierwiastków, jak uran 233, uran 235 i pluton. Energię atomową można wyzwolić także w drodze syntezy atomów złożonych z atomów prostych, na przykład helu z wodoru i in.

Paliwo atomowe daje miliony razy więcej energii niż takie same ilości innych paliw zwykłych. W ZSRR energia atomowa jest już wykorzystywana do wytwarzania energii elektrycznej (9).

Istnieją już baterijki elektrycz-

ne, w których też stosuje się substancje promieniotwórcze, co sprawia, że baterijki te służą wiele lat (10).

Energia atomowa można też z powodzeniem stosować w budownictwie (11).

Zastosowanie energii atomowej do poruszania parowozów, okrętów i samolotów spowoduje całkowity przewrót w dziedzinie komunikacji i transportu. Okręty, parowozy i samoloty, pracujące na paliwie atomowym, będą pokonywać olbrzymie przestrzenie bez uzupełniania zapasów paliwa (12).

Raporty wywiadowcze zatrzymał jednak przy sobie.

Najcenniejsze dla wywiadu dane zdobył Wruck od ludzi, których polecono mu zwerbować do szpiegowskiej roboty. W nocy z 15 na 16 sierpnia 1953 roku przetrzebony został przez granicę w rejonie Dębna do Polski. Konrad Wruck w Polsce werbuje ludzi i zdobywa informacje.

#### GRUNT TO RODZINKA

Wprowadzając w czyn jedno z działań „Aktion Pfiffikus”, czyli „Akcji Cwaniak”, Konrad Wruck nie zaważał się przed wciągnięciem do niej swej rodziny.

Siostrę — Stefanię Ważną z Sopotu, pracującą w „Ruchu”, nauczył posługiwania się utajonym atramentem. Przez nią nadał na poczeki pierwszy szpiegowski list do Berlina i skontaktował się z Jadwigą Gelhar, żoną współnika jego ucieczki za granicę, która z kolei przekazała mu adres swego krewnego, Wiktora Krogula, w Olsztynie. Ojcu, Albertowi Wruckowi, dał na przechowanie chemikalia do sporządzania utajonego atramentu i część przywiezionych z Berlina zegarków. Cztery z tych zegarków stary Wruck wystawił — podając zmyślone nazwisko nadawcy — w ślad za synem do Szczecina, wkładając je do paczki z jabłkami. Wciągnął do szajki szpiegowskiej brata Stefana, który służąc wtedy w wojsku, dostarczył mu wyczerpujących informacji z garnizonów w Grudziądzu i Bydgoszczy. Zjawił się w Sępólnie u swego wuja

Marjana Niemczyka, technika norm pracy w Państwowych Zakładach Drzewnych, od którego wydobyl szkielet fabryki i dane o produkcji oraz obsadzie personalnej, nie licząc innych informacji. Wuj Niemczyk dostał za to od Wrucka dwa zegarki i 1 300 zł, a od sądu — dożywotnie więzienie. Wspomniana już Gelharowa przekazała Wruckowi adres swego wujka, Wiktora Krogula. Wysłuchawszy krótkiego życiorysu Krogula w relacji Gelharowej, Wruck postanowił uczynić wyjątek od reguły, jakkolwiek ta kandydatura nie była uzgodniona z berlińskimi fachowcami. Wruck ma już wtedy za sobą podróż do Grudziądza, Tczewa, Sępólna. 23 sierpnia nadchodzi krótki meldunek: „Wruck kupił bilet kolejowy do Olsztyna”.

Natychmiast zostaje zawiadomiona placówka w tym mieście. Centrala informuje, że Wruck jedzie w tamtym kierunku, podaje jego dokładny rysopis oraz zwraca uwagę na zdjęcie Wrucka, dokonane jeszcze w czasach, gdy siedział w więzieniu za kradzież, a które teraz rozesełano zostało w licznych odbitkach po większych ośrodkach kraju.

Kiedy pociąg osobowy, wiozący na

wschód adonauerowskiego agenta jedzie przez równiny Polski północno-wschodniej — w tym samym kierunku szosą pędzi „Citroen”. Poza kierowcą znajduje w nim jeden pasażer. Nie wiemy, kim jest podróżny, ale mamy powody przypuszczać, że mu się śpieszy.

Drobny, ale nie przewidziany wypadek. W samochodzie pękła dętka. Wóz stoi unieruchomiony na szosie. Z oddali słychać już nadjeżdżający pociąg, cenna jest każda sekunda. Szofer „Citroena” prowadził przez dziesięć lat ciężarówkę pod bombami na froncie pod Lenino i defekt taki jest dla niego głupstwem; niemniej jednak — wo dwóch będzie szybciej. Pasażer samochodu zrzuca marynarkę i pomaga kierowcy zakręcać mutry na wymienianym kole. Obaj w pośpiechu wsiadają do wozu. W świetle reflektorów przesuwa się coraz szybciej bielone kamienie po obu stronach szosy. Jadą teraz wzdłuż nasypu kolejowego, wyprzedzając bez trudu osobowy pociąg.

Nagle reflektory samochodu wyciągają szlaban, przegradzający im drogę; wóz z trudem przyhamowuje o kilkadziesiąt centymetrów przed czer-

wonobiałym słupem. Patrzą bezsilnie, jak pociąg przebiega tuż przed nimi. Wreszcie migają czerwone światełka, przyczepione do ostatniego wagonu. W nieskończoność dłużej się sekundy, zanim kolejarz wprawi w ruch mechanizm, podnoszący szlaban.

Samochód rusza i zajeżdża przed budynek dworca niemal równocześnie z pociągiem. Pasażer samochodu zdążył kupić bilet do Olsztyna i wska kuje do ruszających już wagonów. Przechodząc przez korytarze uważnie lustruje mijano przędzi. W jednym z nich zajmuje miejsce na wprost: Konrada Wrucka, zajętego właśnie rozmową z współtowarzyszami. Wruck obrzuca bacznym spojrzeniem nowoprzybyłego, który spokojnie sięga po papierosa, zaciąga się dymem, po czym zabiera się do czytania „Przekroju”. Po chwili Wruck pochyła się do niego i poufałym szepetem mówi:

— Ale pan nieostrożny!  
— Ja? Nie bardzo rozumiem...  
— Tak się powalać... O, tu i tu!

Nowoprzybyły spogląda na wskazane miejsce i widzi, że ma spodnie powalane smarem. Musiał nieopatrznie oprzeć się o lewar podczas niedawnej roboty na szosie. Przez dalsze dziesięć minut obaj dyskutują z ożywieniem nad najlepszym sposobem wywabiania plam. Przy tej okazji Wruck pyta z niewinną miną o pochodzenie plam. Zagadnięty wyjaśnia, że jest inżynierem: „Już od rana ubrał się człowiek do tej podróży,

(Ciąg dalszy nastąpi)



(39)